

Z Dołatkami kosztuje w prenumeracie: Bez pocztu: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

# GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmonij, 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

## Cześć urzędowa.

(Ofiary na pogorzalców.)

Na wsparcie dotkniętych pożarem mieszkańców miasteczka *Rawy* wpłynęły dalej następujące ofiary w drodze składki: W powiecie *Kopyczyńskim* 19 zł. 3 $\frac{1}{4}$  c., w powiecie *Dembickim* 9 zł. 60 c.; w powiecie *Gwoździeckim* 102 zł. 35 c.; w powiecie *Wojnickim* 8 zł. 37 $\frac{1}{2}$  c. w. a., i pieniądze te zostały już odesłane przelozonemu powiatu *rawskiego*.

C. k. galic. komisya krajowa do spraw osobowych miesza-nych urzędów powiatowych mianowała prowizorycznie auskultanta sądowego *Teofila Hanasiewicza* aktuaryszem powiatowym.  
Lwów 1. października 1862.

Gmina miasta obwodowego *Stryja* postanowiła z godną uznania gotowością do poparcia oświaty ludu i w dobrze zrozumianym własnym interesie uzupełnić tamtejszą dwuklasową niższą szkołę realną przydaniem trzeciego roku, pozostawiając ją jednakże w połączeniu ze szkołą główną, a oraz zamienić dotychczasową szkołę trywialną dla dziewcząt w czteroklasową główną szkołę dla dziewcząt, przyjmując na siebie całkowicie połączone z tem koszty.

Dekretem wysokiego ministerium stanu z 3go września r. b. L. 8948 zostało już przyzwolone rozszerzenie obudwu tych zakładów naukowych, a c. k. Namiestnictwo zarządzając ich otwarcie podaje zarazem udowodnioną temi ofiarami troskliwość stryjskiej gminy miejskiej o podniesienie nauki ludu w swoim okręgu z wyrazem należytego uznania do wiadomości powszechnej.

## Cześć nieurzędowa.

**Lwów, 6. października.** Podając przed kilkoma dniami w numerze pisma naszego statystyczny wykaz dzieci do szkół wiejskich i ludowych uczęszczających, zwróciliśmy na to uwagę, iż większa część młodszego pokolenia po wsiach i miasteczkach nie korzysta niestety z dobrodziejstwa szkół egzystujących, a to z winy rodziców, potrzebę nauki dla dzieci swych nie pojmujących. Tu dodać jeszcze winniśmy, że potrzeba rozkrzewienia oświaty między ludem wiejskim, chociaż powszechnie uznana, dotąd jednak zdaniem naszym nie właściwie u nas pojęta została. W licznych artykułach i korespondencyach na które w dziennikach naszych natrafiliśmy, zapatrywano się na oświatę ludu wiejskiego jedynie ze stanowiska, że tak powiem politycznego, nie pomyślając na to, iż kształcenie ludu, jeżeli ma być celowe i odpowiednie, jedynie na podstawie religii i moralności oparte być winno. Mówiąc więc o środkach rozkrzewienia oświaty, proponowano zawieranie stowarzyszeń, które we wszystkim innym przydatne, tu jednak na nicby się nie zdały. Bo kierunek oświaty ludu głównie władzy duchownej może być zadaniem, do niej to rząd szkółek wiejskich i nadzór nad nimi należy, ksiądz, z szczytnej swego powołania, ojciec duchowny i nauczyciel ludu, naturalnym jest kuratorem szkoły wiejskiej; on to ucząc rodziców obowiązkiem względem dzieci, najskuteczniej wskazać im może potrzebę dania im należytej oświaty. Lud nasz chociaż pod innym względem w ciemności dotąd pogrążony, ma jednak wrodzone uznanie religijności i wiary, tylko więc na tle tego uznania kształcić go i na wyższym stopniu oświaty postawić go można. Wszelka inna droga do niezgody nie doprowadziła. Nawet pisma dla ludu wiejskiego wydawane, głównie duchem wiary i religii tchnąć powinny, jeżeli właściciel nasz czytać je i z czytania korzyść odnieść ma. Polityczne a nawet i historyczne poglądy nie są tu na swoim miejscu, jako dla chłopka naszego nie zrozumiałe, pojęciu jego jeszcze nie dostępne.

Mówiąc o szkołach wiejskich i ludowych wskazaliśmy na stosunek do nich dawniejszego dziedzica włości a teraz największego w niej właściciela ziemskiego; idąc w pomoc plebanowi miejscowemu, skutecznie on usiłowania jego wspierać może. To jedynie pod względem szkółek wiejskich możliwe i nieodzowne stowarzyszenie; gorliwie z jednej i z drugiej strony pojęte, najbawiejsze wyda owoce. Książdz i dziedzic dawniejszy razem złączeni, wykorzystać mogą opilstwo, tę największą przywarę ludu naszego, stojącą na zawadzie wszelkiej poprawie bytu jego i losu. Już raz przy innej sposobności mówiliśmy o tem, iż życzyć sobie wypada, ażeby propinacze u nas ze względu na moralność ludu nie wszędzie wdzierzawiano, w arędy nie puszczano, a przynajmniej starano się o sumiennych dzierzawców, którzyby nie tylko na opilstwie chłopca zubożać się pragnęli. Względ na moralność i propinatora tem bardziej jest teraz konieczny, iż dawniejsze przepisy o nie dawaniu trunków na kredyt, już teraz nie obowiązują, a chłopka nasz słaby nie oprze się nęcącej go pokusie. I jakże po rodzicach, którzy całą owoc swą pracę przepiją spodziewać się można, że zrozumieją i pojmą potrzebę posłania dzieci swych do szkoły? Tak

więc chciwy i niesumienny propinator, to zdaniem naszym główny nieprzyjaciel oświaty ludu wiejskiego; tego konieczne człowiekiem sumiennym zastąpić trzeba, jeżeli usiłowania ku jej rozkrzewieniu skutecznymi być mają.

Z biegiem przyczyn i skutków, których ocenienie nie do nas tu należy, stoimy pod względem oświaty ludu wiejskiego na daleko niższym stopniu jak wiele innych krajów cywilizowanej Europy. Ale poznawszy raz jej potrzebę, mając zwróconą uwagę na sprawę tę nader u nas żywotną, spodziewać się możemy, iż dojdziemy do stanowiska, na którym nas inne kraje prześcigły. Idzie tylko o to, ażebyśmy właściwych chwycili się środków, a środkami temi jedynie być mogą indywidualna usilność, indywidualna ofiara i praca tych, którzy w skutek towarzyskiego swego położenia w sprawie tej przodkować mogą.

## Monarchia Austriacka.

**Kraków, 2. października.** (*Nowy administrator biskupi.*) Ks. Galecki, dziekan kapituły Tarnowskiej, został 25go z. m. prekonizowany w Rzymie na biskupa Amathurskiego (na wyspie Cypr) in part. i obejmie administrację diecezji krakowskiej opróżnioną przez śmierć ks. Gładyszewicza. Wybór to bardzo dla Krakowa szczęśliwy. Prałat wspomniany jako zacny kapłan zdolny, wprawny w administracji spraw kościelnych, Polak z urodzenia i kochający swoją ojczyznę, a przytem znany z lojalnego sposobu myślenia, odpowiada rzeczwiście terażniejszym stosunkom.

**Złoczów, 4. października.** (*Obchód imienia Najjaśniejszego Pana.*)

Dnia dzisiejszego zrana odbyło się tu na cześć imienia Jego c. k. Apostolskiej Mości uroczyste nabożeństwo, poczem nastąpiło w biurze przelozonego obwodu oddzielenie 6 inwalidów z funduszu przeznaczonego na wsparcie inwalidów z obwodu złoczowskiego.

(*Z wydziału krajowego w Czerniowcach.*)

W Czerniowcach wydział krajowy naposiedzeniu odbytem d. 27. września b. r. powziął uchwałę zaproponować wys. c. k. ministerium stanu, aby z przypadających na Galicyę i Bukowinę 19 miejsc fundacyjnych w akademii Theresianum, 20 miejsc w Wiener Neustadzkiej, 20 w inżynierskiej akademii, tudzież 10 w niższych zakładach wojskowych, oddzielono na Bukowinę według stosunków ludności obydwu krajów, 2 miejsca fundacyjne w akademii Theresianum, 2 w Wiener Neustadzkiej akademii, 2 w akademii inżynierskiej i 1 w niższych zakładach wojskowych.

**Wiedeń, 5. października.** (*Nowiny dworu. — Stronictwa w izbie deputowanych. — Zaraza na bydło. — Gimnazjum komunalne w Tryescie. — Objazd Węgier przez JEx. Namiestnika.*)

Powrót Jej Mości Cesarzowej z Ischl spodziewany jest w przyszły wtorek; słychać także, że Najjaś. Pan zamierza zrobić wycieczkę do Ischl.

**Z Berna, 3. października** piszą do *Donau Zeitung* że także kilku morawskich deputowanych rady państwa idąc za głosem kółka czeskiego wstrzymało się od debaty nad katastrofem i od wyboru wydziału, to sprawiło złe wrażenie nawet na słowiańskiej ludności Morawii. Kwestya zbadania dotychczasowego sposobu rozdzielania podatku gruntowego, a o to najwięcej przy wspomnianej chodziło debacie, jest tak ważną dla wszystkich stanów i wszystkich właścicieli ziemskich, że nadarzającą się naszym reprezentantom sposobność przyczynienia się do szczęśliwego rozwiązania kwestyi, za szczęśliwą poczytać należało. W ogólności widać, że Polacy w tej sprawie okazali daleko więcej taktu politycznego jak Czesi i ich morawscy stronnicy. U wszystkich nie uprzedzonych Morawian wielkie wzniciło nieukontentowanie, że kilku deputowanych morawskich wstrzymało się od debaty finansowej; ale że to samo uczynili przy najważniejszej kwestyi, jaką była kwestya katastrofu, której poprawienie nawet czeskie dzienniki za pożądane uznawały, to trudno usprawiedliwić.

Cóż naród ma zrobić, wołają przy tej sposobności *Mor. Nov.* gdy go opuszczają reprezentanci do Wiednia wysłani, gdy jego najważniejsze interesa poświęcają nieroztropnym namiętnościom teoretycznym. Czyż lud ma uspokoić się tem postrzążeniem, że jego reprezentanci postuszni w wszelkie skinienie Pragi, okazują się słuzalcami ultramontanów Pragi i z nimi dążą do zguby? Czyż narzecze nie pozna, że tylko własna niepodległa polityka naszych prawdziwych i właściwych interesów służyć nam i obronić nas może? Przykład Polaków powinienby im służyć za dowód; gdy wspólne interesa ustają, kończą się także sojusze, i nawet narody spokrewnione dopóty się tylko wspierają, dopóki tego ich korzyść wymaga!

Dlaczegoż my Morawianie, kończą *Mor. Now.* swoją uwagę, mamy bawić się w politykę sentymentalną? Nikt nam za złe nie weźmie, za jeżeli przykładem Cezara, milej nam będzie być pierw-

szymi w Morawii jak czynszownikami w Czechach. Oby deputowani morawscy oswobodzili się kiedyś z tej podległości, ale wkrótce, bo nie ma czasu bawić się, a tem bardziej szczęściem narodu.

Aby Królestwo czeskie ustrzedz ile możności od zarazy na bydło, c. k. namiestnictwo tamtejsze wydało rozporządzenie, że transport bydła obcego do Czech może odbywać się tylko koleją żelazną, a bydło rżne do Czech przeznaczone zaraz po wsadzeniu na kolej żelazną ma być dokładnem świadectwem zdrowia zaopatrzone, w którym miejsce przeznaczenia transportu dokładnie oznaczone być powinno.

Słychać, że c. k. Namiestnictwo Tryestyńskie wydało rozporządzenie do pana Podesty Conti z zawiadomieniem, że prośba o pozwolenie mianowania korporacji nauczycielskiej do włoskiego gimnazjum komunalnego, uwzględnioną być nie może, ponieważ nie zachodzi konieczna potrzeba, któraby uzasadniała odnośne uchwały wydziału miejskiego, bez rady miejskiej, a nadto ponieważ przepisany prawem trzeczmiiesięczny przeciąg czasu od ogłoszenia o otwarciu gimnazjum komunalnego do rzeczywistego otwarcia tegoż, jeszcze nie upłynął.

*Süryöny* donosi, że Jego Ekscelencya namiestnik Węgier objeżdżając komitaty Beregh i Ugocsa, wszędzie witany był radośnie przez licznie zgromadzoną ludność. Na wysokości góry Vörösmarti niedaleko Tissaujoar, z kąd przed kilką laty Cesarz Jegomość przypatrywał się czarującej dolinie Cisy, przyjmowało pana Namiestnika duchowieństwo ruteńskie wraz z ludnością okoliczną a to w pawilonie świeżem liściem przyozdobionym. Jego Ekscelencya otrzymał tu dar złożony z rozmaitych ziemioplodów, poczem ustawionym wokoło dzieciom ze szkółek zadawał pytania z nauki religii w języku słowiańskim, obdarzył niektóre, i wśród odgłosu okrzyków radosnych udał się na doliny Mormarsu.

(Posiedzenie izby deputowanych z 3. października.)

Prezydent Dr. *Hein* zagaja posiedzenie o godzinie 10 zrana. Na ławie ministeryalnej Ich Ekscelencye panowie ministrowie hr. Rechberg, Schmerling, Lasser i Plener.

Wydział do obrady nad katastrem gruntowym ukonstytuował się, i obrat prezydującym hrabiego Nothkirch, jego zastępcą barona Dobbhof, sekretarzami Dr. Hassmann i Issetschekula. Na porządku dziennym dalszy ciąg debaty nad ustawą finansową, a w szczególności oddziałem ministerstwa finansów.

Sprawozdawca Dr. *Taschek* odczytuje z trybuny miejsca odnośne; wnioski wydziału przyjęte bez debaty.

Wydział proponuje przy wielu punktach, gdzie chodzi o mniejsze kwoty, które powiększej części opierają się na omyłkach rachunkowych, przystąpić do wniosków izby panów, co do innych zaś wytrwać przy uchwałach izby deputowanych.

Jego Ekscelencya minister finansów Plener zabiera głos: Uwaga, którą mam przytoczyć, odnosi się do oczywistego błędu rachunkowego. W drukowanym budżecie na r. 1862, położył rząd na koszt węgierskich władz finansowych 222.458 zł. — Do tej sumy wliczono 50.000 zł. na pensye dla osób w stanie rozporządzalności pozostających i na dodatki. Stan rzeczy jest następujący: przy tych ustępach budżetowych rząd miał na widoku myśl zaprowadzenia w Węgrzech jednej dyrekcji finansowej na całe królestwo, co byłoby zmianą terażniejszych stosunków, gdy cztery oddziały finansowych dyrekcji krajowych istnieją.

Tymczasem wyszło najwyższe postanowienie, że cztery oddziały finansowych dyrekcji krajowych pozostać mają, a izba deputowanych powzięła nawet uchwałę przyzwolić kwotę 217.000 zł. preliminowaną na cztery oddziały krajowych dyrekcji finansowych.

Ze zmniejszenia pierwotnej sumy 222.000 zł. na 217.000 zł. powstała oszczędność w kwocie 4500 zł. Do preliminowanej na nowo sumy 217.000 zł. na cztery oddziały dyrekcji finansowych, nie wliczono pensyi dla urzędników w stanie rozporządzalności, ponieważ ci wtenczasby się tylko znaleźli, gdyby jedna dyrekcja finansowa w miejsce czterech urządzoną została. Ale izba w terażniejszej uchwale swojej od sumy na cztery oddziały finansowych dyrekcji krajowych preliminowane, a w którą nie wchodzi wcale pensye dla urzędników w stanie rozporządzalności, na rachunek tychże 50.000 zł. odtrąciła. To jest widoczna omyłka, ponieważ od całkowitej sumy nie można przecie odejmować kwoty, która w nią nie wchodzi, proponuję więc, aby wys. izba do uchwalonej sumy na nowo kwotę 50.000 zł. przyczyniła, albo przynajmniej, aby dała upoważnienia zebrać się mającej komisji dla zbadania ustawy finansowej, aby ta wszelkie podobne błędy rachunku bez odwoływania się do izby poprawiła. Utrzymywano wprawdzie, że ustawa finansowa na r. 1862 nie ma już praktycznego skutku, że zatem obojętną jest rzeczą, czy ten lub ów ustęp wyżej lub niżej oznaczony został. Nie jestem tego zdania; chociażby nie można w tym roku administracyjnym oznaczone kwoty urzeczywistnić, to jednak ta ustawa finansowa i należący do niej preliminarz mają być podstawą przyszłego obrachunku, powinniśmy zaś dawać baczność aby i cyfry tę podstawę stanowiły.

Sprawozdawca Dr. *Taschek*. Ponieważ izba panów zmazała także tę sumę za przykładem izby deputowanych, nie wypada ją więc znowu podwyższać. Rzecz ta nie może być uważana za błąd rachunkowy. Chociaż byłoby prawdą, że te 45.000 i 5000 zł. doliczono, i że zastępnie zamiast jednej finansowej dyrekcji krajowej status dla czterech wprowadzono, to jednak w wydziale finansowym powstawano bardzo przeciw pierwszemu projektowi, ponieważ uznano, że liczba osób przy węgierskiej finansowej dyrekcji kra-

jowej jest znacznie za wielka. W nowym stanie urzędników jednak proponowano powiększyć ich liczbę. Wnoszę więc zaniechać sprostowanie punktu spornego i odłożyć to do przyszłej konferencji z izbą panów. Popieram więc drugi wniosek pana ministra finansów.

Prezydent zwraca uwagę, że izba panów przystąpi może do wszystkich tu powziętych uchwał, że zatem nie będzie może konferencji komisji mieszanej.

Dr. *Taschek*: W tym wypadku pan minister finansów może wznowić tę kwestyę w izbie panów, która zastrzegła sobie powzięcie ostatecznej uchwały, i wtedy izba deputowanych może zażądać konferencji.

Prezydent. Zmuszony jestem zwrócić uwagę, że pierwsza obrada i powzięcie uchwały do nowych pozycji przysłuza zawsze izbie deputowanych.

Przychodzi pod głosowanie pierwszy wniosek ministra finansów, i zostaje przyjęty, przeto zamiast 5,410.823 zł. na oddział dyrekcji krajowych przy ministeryum finansów położono 5,460.823 zł. Przyjęto następnie oddziały ministerstwa policji, władz kontroli, dyrekcji statystyki administracyjnej, buchhalteryi krajowych, departamentów rachunkowych centralnych i wojskowych. Podobnie przyjęto bez debaty według wniosku wydziału, drugi oddział: „Pokrycia“ i oznaczono główną sumę 388,772.222 zł. 94 c. na potrzeby, a 249,656.334 zł. na pokrycie.

Na wniosek sprawozdawcy następuje trzeci odczyt, i ustawa finansów ostatecznie w uchwałę zamieniona.

Przyszłe posiedzenie we środę d. 8. o godz. 10.

Porządek dzienny: Ustawa względem sprzedaży promes, i sprawozdanie wydziału petycji. Koniec posiedzenia o godz. 11.

## Hiszpania.

Minister spraw wewnętrznych otrzymał od prezydenta rady ministeryalnej następującą depezę:

*Kadyx*, 27. września. Po ucałowaniu ręki, to jest po godzinie 2. Ich król. Moście znajdowali się na walce byków i wszędzie tak na ulicach, które przebywali, jako też w loży witani byli serdecznymi okrzykami radości.

*Journal des Debats* zwraca uwagę, że Królowę właśnie w tych prowincjach z największym witać uniesieniem, które niedawno były przez agitatorów podburzane. W tych okolicach, których ludność powstańcy z Loja niedawno pod swoje sztandary zgromadzić usiłowali i niedaleko od miejsca, w którym smutny koniec wzięło sprzysiężenie Ortegi, doznaje teraz Królowa najzyczliwszego przyjęcia.

## Anglia.

*Londyn*, 2. października. (*Nowy Lord-Major. — Adres Czerkiesów. — Nowy kościół katolicki.*)

Z końcem zeszłego miesiąca odbył się nowy wybór Lorda Majora na rok przyszły (zaczawszy od 9. listopada), i padł jak to przewidywano na Aldersmana Rose. Ustępujący Lord Major (*Cubit*) otrzymał za swoją ludzkość, dobroczynność i okazaną cudzoziemcom gościnność, jednogłośnie pochwałę od swoich kolegów.

Do Londynu przybyło temi dniami dwóch naczelników czerkieskich, którzy podali do rządu angielskiego adres z prośbą o opiekę Anglii przeciw Rosyi. W podobny sposób zamysłają Czerkiesy wzywać także pomocy innych rządów europejskich. W adresie owym uskarżają się głównie na to, że Rosyanie nie pozwalają im prowadzić handlu na Czarnem morzu. Statki czerkieskie zabierane bywają regularnie przez okręta rosyjskie. Jakżeż to pogodzić z traktatem paryskim, który zneutralizował Czarne morze? Jeżeli fakt ten jest prawdziwy, natenczas adres Czerkiesów znajdzie pewne uwzględnienie w Londynie.

W *Whitechapel*, jednej z najuboższych dzielnic wschodniego Londynu, poświęcał temi dniami kardynał Wisemann nowy kościół katolicki. Budynek ten służył pierwotnie na teatr; później użyty został na szkołę jazdy, a teraz wreszcie zakupiła go tutejsza misja niemiecka i zamieniła w piękną świątynię, która może pomieścić 2000 do 3000 pobożnych. W tej dzielnicy ma mieszkać do 30 000 niemieckich katolików, między tymi wielu piekarzy, kuśnierzy i rafinerów cukru, podawanych zawsze mylnie za cukierników.

## Włochy.

*Turyń*, 3. października. (*Podarunki ślubne dla księżniczki Pii. — Stronnictwo wojskowe przeciwne amnestyi Garibaldeggo. — Bandy ciagle wicherzą w Neapolitańskim.*)

Cesarzowa Eugenia przesłała młodej Królowej portugalskiej suknię z koronek Valenciennes, Cesarz zaś Napoleon kosztowny dyadem brylantowy, który Królowa miała na głowie idąc do ślubu. Prócz tego gazeta urzędowa podaje liczny spis podarunków ślubnych, które różne miasta włoskie młodej Królowej portugalskiej przesłały.

Dziennik paryski *la France* pisze, iż stronnictwo wojskowe we Włoszech protestowało przeciwko amnestyi Garibaldiemu udzielić się mającej. W proteście tym powiedziano być ma, iż armii sprzykrzyła się rola, którą dotychczas odgrywa; widzieć będzie z żalem amnestyę, w skutek której wkrótce znów odżyje wojna domowa itp.

Z Neapolu piszą do pruskiej gazety narodowej pod dniem 26. września, iż bandyci pokazuja się pod samymi bramami stolicy.

W całych Włoszech południowych toczy się wojna socjalna proletaryatu przeciwko klasom możniejszym; w wojnie tej nie idzie wcale o to, kto panować ma, Franciszek II. lub Wiktor Emanuel. Zły to zawsze znak, iż po dwuletnim panowaniu nowego rządu, połowa ludności stoi po stronie bandytów.

## Niemcy.

(Nota rządu bawarskiego w przedmiocie traktatu handlowego prusko-francuskiego. — Posiedzenie pruskiej izby deputowanych.)

Gazeta bawarska zamieściła notę ministra bawarskiego barona Sebrenka do hr. Montzelas, posła bawarskiego w Berlinie, w przedmiocie traktatu handlowego prusko-francuskiego. Datowana ona jest z dn. 23. września b. r. Przytacza zaś liczne zarzuty rządu bawarskiego przeciwko traktatowi w mowie będącemu, a mianowicie za wielkie koncesje rządowi francuskiemu w różnych pozycjach taryfy poczynione, przemysłowi niemieckiej wielką szkodę zagrażające. Główny zaś nacisk kładzie na zobowiązania związku cłowego względem Austrii, z konwencji handlowej z dn. 19. lutego 1853 roku wypływające, które ani jednostronnie przez związek cłowy zniesione być nie mogą, ani też związkowi temu nie pozwalają zawarcia traktatów z mocarstwem obcym, przed poprzednim uregulowaniem stosunków z Austrią. Wzgląd zaś ten na tym większą teraz jeszcze zasługuje uwagę, iż rząd austriacki oświadczył gotowość przystąpienia do związku cłowego pod korzystnymi dla tegoż warunkami. Rząd przeto bawarski nie sądzi, ażeby korzyści te poświęcone być miały jedynie dla tego, ażeby w bliższe z Francją wejść stosunki, wyraża przeto w konkluzji nadzieję, iż zarzuty ze wszech stron objawiające się przeciwko traktatowi z Francją zawartemu, skłonią rząd pruski do wzięcia sprawy tej przed ostatecznym zadecydowaniem pod głębszą jeszcze rozważką.

Izba deputowanych w Berlinie na posiedzeniu z dn. 3. października obradowała nad budżetem ministerstwa marynarki i przyjęła wszystkie pozycje według wniosków komisji swej budżetowej, to jest z odrzuceniem wielu przez rząd proponowanych wydatków, to jest nader żywego oporu ze strony ministrów i komisarzy ministerjalnych w obronie propozycji rządowych występujących.

## Królestwo Polskie.

Warszawa, 4. października. (Ułaskawienia. — Księgosusz.)

Dziennik. Pow. donosi: Najjaśniejszy Pan, zgodnie z wnioskiem Jego ces. Wysokości Wielkiego Księcia namiestnika Królestwa, najmiłośniej dozwolił raczył Augustowi *Ejsymont*, przebywającemu od r. 1844 za granicą, bez przedłużenia paszportu, powrócić do kraju tutejszego, na zasadach ukazu najwyższego z dn. 15. (27.) maja 1856 roku.

Jego cesarska Wysokość Wielki Książę namiestnik Królestwa, z mocy najwyższego upoważnienia, dozwolił raczył znajdującym się za granicą wychodźcom polskim: Walentemu *Loniewskiemu*, Walentemu *Trzczińskiemu*, Władysławowi *Szwede*, Stanisławowi *Zachowskiemu*, Aleksemu-Wincentemu *Sch* imion *Jarzębowskiemu*, Faustynowi *Jakubowskiemu*, Walerjanowi i Franciszkowi *Boguckim*, Janowi-Nepomucenowi *Zielińskiemu* i Rafałowi *Krausgar*, powrócić do kraju tutejszego.

Podług świeżo otrzymanych wiadomości — zaraza księgosuszu okazała się w gubernii Wołyńskiej w powiatach Włodzimierskim i Kowelskim, przyległych Królestwu.

Podając o tem do wiadomości powszechnej, komisya rządowa spraw wewnętrznych ostrzega mieszkańców Królestwa Polskiego, głównie zaś sąsiadujących z pomienionymi powiatami, aby dla własnego i całego kraju bezpieczeństwa, ściśle zachowywali środki ostrożności, mające na celu niedopuszczanie zarazy bydłowej do Królestwa.

## Kronika.

(Zabójstwo) W nocy z 28. na 29. września zabity został w Jazłowieczku w obwodzie zloczowski, włościanin tamtejszy Paweł Robak. Jak wieść niesie, mieli włościanie tamtejsi obwiniać go o jakąś kradzież, z tej przyczyny upadłszy w nocy za domem zbić go tak mocno, że zaraz na miejscu wyzionął krew. Właściviych jednak sprawców tego zabójstwa niezdołano dotąd wyśledzić.

(Ukarane kradzieże i oszustwa.) W ciągu miesiąca września r. b. wyśledziła c. k. władza bezpieczeństwa i oddała sądom do ukarania: Złoczyńcę, który popełnił kilka kradzieży z włamaniem się; innego za skradzenie różnych rzeczy; dwie nierządnicę, z których jedna skradła swemu towarzyszkowi pugilares z pieniędzmi; a druga 40 zł.; dwie slug, z których jedna skradła swemu Panu banknot na sto zł., a druga różne rzeczy; czeladnika, który swemu koleźce ukradł zegarek cylindrowy i suknie; złodzieja, który kramarce jarmarcznej ukradł 2 zł. 20 kr.; dziewczę, która spiącemu ukradła 42 zł. i dwa srebrne wawancygiery; złoczyńcę obwinionego o udział w kradzieży połączonej z włamaniem się; innego znanego złodzieja za świeżo popełnioną kradzież; dziewczę, która popełniła zbrodniczą kradzież; dwóch złodziei ściganych za kilka kradzieży; bandę 4 złoczyńców za różne kradzieże i oszustwa; złodzieja, który popełnił kradzież z stawianiem operu, i nakoniec złoczyńcę, który rozbił całym ciężar od sklepu i wylamał 9 drzwi piwnicznych.

(Stowarzyszenie ku wsparciu ubogich rzemieślników w Stanisławowie.) W numerze 212 gazety naszej z 15 sierpnia r. b. podaliśmy z koresponden-

cy prywatnej ze Stanisławowa z 10. sierpnia wiadomość, że wielu obywateli tamtejszych rozmaitych wyznań i narodowości podało prośbę do władzy obwodowej o zezwolenie na założenie komitetu celem urządzenia stowarzyszenia ku wsparciu ubogich rzemieślników. Teraz zaś dowiadujemy się ze źródła urzędowego, że wiadomość ta była mylna, gdyż w Stanisławowie istnieje już od dawniejszego czasu takie stowarzyszenie, a wspomniana petycja upraszała tylko o pozwolenie utworzenia komitetu, któryby się zajął zbieraniem składek na wsparcie funduszu dla rzemieślników i dla ubogich gminy tamtejszej chrześcijańskiej i izraelskiej przeznaczonego.

— „Dziennik Powsz.“ donosi: Najjaśn. Cesarz ze względu na uczucia sympatyczne objawione w krajach słowiańskich z okoliczności obchodu rocznicy tysiąclecia Rasyi, raczył polecić przesłać ambasadorowi rosyjskiemu w Wiedniu egzemplarze wspaniałej edycji starożytności państwa rosyjskiego, celem roznieścia ich w imieniu Jego ces. Mości pomiędzy niektóre z towarzystw uczonych słowiańskich.

(Podziemna kolej żelazna w Londynie), z wyjątkiem niektórych ozdób w dworcach, jest już skończona. Dnia 1. października miała się odbyć próba jazdy przed komisją rządową i w razie pomyślnego udania się tejże miało nastąpić otwarcie kolei od Paddington w Westend do Farringdon Street w City. Kolej ta nie bieży ciągle pod ziemią, tunel najdłuższy wynosi zaledwie milę angielską, a oświetlenie czyni podróż bardzo miłą mimo tego jednak z początku będzie ona, jak mówią, służyć więcej do przewozu towarów niż osób.

(Stala wystawa przemysłowa). W Londynie zawiązuje się towarzystwo akcyjne, które ma założyć stałą wystawę w odmiennym jednak celu, jak wszystkie dotychczasowe wystawy przemysłowe. W pośrodku City ma być wynajęty wielki gmach, i w nim mają być wystawione na widok publiczny wzyry wszystkich najnowszych plodów przemysłu, aby kupiec i mekler angielski w każdej chwili mógł powziąć wiadomość o każdym nowym wynalazku, o wszystkich nowych wyrobach, i aby można wiedzieć, gdzie w kraju lub za granicą czynić zamówienia.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne zboża i innych artykułów od 1. do 15. września 1862 na targach w obwodzie przemyskim.

	Miejscę targu:											
	Przemysł		Jarosław		Mościska		Sadowa Wisznia		Nizankowice		Sieniawa	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
waluty austriackiej												
Mec pszenicy . . .	4	24	4	97	3	94	3	82	4	10	4	10
„ żyta . . .	2	28	2	73	2	17	2	32	2	50	2	40
„ jęczmienia . . .	2	2	19	1	35	2	1	50	2	30		
„ owsa . . .	1	16	1	20	1	2	1	17	1	10	1	60
„ hreczki . . .	3	35	2	50	2						2	40
„ kukurudzy . . .												
„ ziemniaków . . .	1	6	1			70	1				1	
Cetnar siana . . .	1	10	1	25	1	15		70	1	30		90
„ wełny . . .				130								
„ nasienia konicza . . .				30								
Sąg drzewa twardego . . .	7		7		8		8		7	60	6	77
„ „ miękkiego . . .	5		6		7		6		6	20	5	20
Funt mięsa wołowego . . .		18		13		15		13		10½		12
Mas okowity . . .		65		88		80		60	1			95

## Ostatnie wiadomości.

Lwów, 7. października. Jego cesarz. Mość Arcyksiążę Karol Ludwik, znany nam z dwuletniego pobytu w naszym mieście, zawiera jak wiadomo powtórny związek małżeński, i jak donoszą dzienniki wiedeńskie, ma już temi dniami odpłynąć z Tryestu c. k. fregata wojenna „Bartolomeo Diaz“, która ma zabrać dostojną Jego narzeczoną, księżniczkę Maryę Anuncyję z Civitavecchii.

Podług najnowszych wiadomości z Turynu zdaje się, że gabinet Ratazzego umocnił znówu cokolwiek swoje stanowisko, przynajmniej możnaby to wnosić z pozostania Duranda w gabinecie. — Do Spezzy przybyło temi czasy dwóch amerykańskich oficerów od marynarki, którzy chcieli rozmówić się z Garibaldim, a dzienniki wyprowadzają ztąd wniosek, że przyjazd ich zostaje w związku z nową propozycją rządu amerykańskiego, ażeby Garibaldi objął naczelną dowództwo nad wojskami unii.

Dziennik *France* donosi, że hrabia Goltz zastąpi pana Bismark-Schönhausen w Paryżu z tytułem ambasadora, i że również książę Latour d'Avèrgne, poseł francuski w Berlinie otrzymał tytuł ambasadora. Ta obustronna nominacja — dodaje rzeczony dziennik — świadczy o zupełnym porozumieniu między Francją i Prusami, i może być niejako uważana za wróżbę bliskiego przymierza.

W Paryżu wyszła temi dniami, z okazji zaślubin księżniczki Pii z Królem portugalskim, ciekawa broszura pod tytułem „Le mariage et l'avenir de Portugal“ (małżeństwo i przyszłość Portugalii), której autorką ma być Księżna Marya Solms-Bonaparte. Pismo to zwraca uwagę na to, że skutkiem tego małżeństwa może nastąpić wkrótce zupełne przekształcenie stosunków na półwyspie

iberyjskim i dowodzi, że przeszłość Portugalii naznacza jej ważną misję w tej części Europy.

Z Meksyku donosi Monitor, że wysłane tam posiłki wyładowały szczęśliwie dnia 1. września w Vera-Cruz, i niezwłocznie wyruszyły z tamąd w pochód do Orizaby.

Najświeższa poczta.

Hanower, 4. października. Gazeta hanowerska donosi: Rząd nie odrzucił traktatu handlowego i w depeszy swej przesłanej teraz do Prus, ob staje przy dawniejszych swoich zasadach.

Turyń, 5. października. Discussione zaprzecza pogłosce o bliskim rozwiązaniu izb i dodaje, że przeciwnie zamierza ministerium zwołać parlament w listopadzie.

Nowy Jork, 26. września. Prezydent Lincoln wydał proklamację, w której powiada, że w razie przeciwnienia się wojny zaproponuje kongresowi, aby dostarczył środków pieniężnych na zniesienie niewolnictwa. Prócz tego postanowił prezydent, że zacząwszy od 1. stycznia, staną się nazawsze wolnymi wszyscy niewolnicy w Stanach zbuntowanych, zniósł akt habeas corpus i ogłosił sąd wojenny na wszystkich, którzy uwięzieni zostaną za udzielanie pomocy buntownikom lub utrudnianie konskrypcji.

Unioniści niedostali się jeszcze do Wirginii i niepowiodła im się przeprawa przez Potomac pod Sheppardstown.

W kongresie stanów południowych zaproponował Toote, wysłać do Washingtonu komisarza, ażeby zaproponował pod zaszczytnymi warunkami pokój, gdyż zezwalają na to terażniejsze zwycięstwa separatystów.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. października.

- Hotel rosyjski: PP. Krzysztofowicz Kaj, z Załuczy.
Hotel europejski: Lewartowski Wład, z Dobruszowa. — Br. Heydel Er., z Beremian. — Murgin Kar., c. k. major, z Wiednia. — Starzewski Szezy, z Fragi. — Osmólski Wład, z Władypółgóry. — Hr. Komarnicki Rom., z Złoczowa. — Trzeiński Jan, z Grzymatówki
Hotel Langa: Hr. Amadaj, c. k. szef kraj, z Czerniowiec.
Hotel angielski: Hoszowski Adam, z Wełdzirza. — Kieszkowski Henr., z Krakowa. — Secceni Kar., c. k. porucznik, z Wiednia. — Niekiforów Kon., ces. ros. kapitan, z Warszawy. — Udrycki Adolf, z Wielkichmostów.
Hotel krakowski: Grzyński Mac., z Ubienia.
Zajazd podolski: Strutyński Jędrz, z Berezki. — Ubysz Wen., z Woronowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. października.

- PP. Rubczyński Adolf, do Uherzec. — Hr. Sacken Osten Kar., ces. ros. generał-major, do Petersburga. — Szymanowski Fran., do Babiatory. — Hr. Komorowski Fran., do Łuczycy.

TEATR.

Dziś opera niemiecka: „Dinorah.”

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. i 5. października 1862.

Table with 6 columns: Pora, Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum., Stopień ciepła według Reaum., Stan powietrza wilgotnego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery.

Przed i po południu deszcz 0. °86.

Kurs lwowski.

Dnia 6. października.

Table with 4 columns: Dukat holenderski, Dukat cesarski, Półimperyal zł. rosyjski, Rubel srebrny rosyjski, Talar pruski, Polski kurant i pięćzłotówka, Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł., Galicyjskie obligacje indemnizacyjne, 5% Pożyczka narodowa, Kłocze gal. kol. żelaz. Karola Ludwika.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 6. października.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 zlr. 83.65. Metaliki po 5% za 100 zł. 72 50 po 4 1/2% za 100 zł. — po 4% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne Nizszej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicji —; Bukowiny —; Akcye Banku narodowego sztuka 801; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 227. —; nizszo-austr. towarstwa eskontowego —.
Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.
Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —. —. Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterli. 123 30. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.
Kurs złota. Dukaty ces. monieze 5.90. dukaty ces. pełnej wagi —. korony —, półkorony —. Srebro 123. —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. października.

Table with 4 columns: 1. Dług publiczny. A. Państwa. W austr. wal. po 5%, Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%, Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%, Z r. 1851, ser. B. po 5%, Metaliki po 5%, Metaliki z proc. od maja do listopada, dttto. 4 1/2%, dttto. 4%, dttto. 3 1/2%, dttto. 2 1/2%, dttto. 1 1/2%, Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł., Renty Como po 42 lir. aus., Wylos. obl. dawn. długu państ., Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju, dttto. z procentu za granicą, B. Krajów koronnych, Nizszej Austrii, Wyż. Aust. i Salh., Czech, Morawii, Sztalska, Styryi, Tyrolu, Kar., Krajin. i Wyb., Węgier.

Table with 4 columns: 2. Stan oblig. domestykaln. po 3% za 100 zł., 2 1/2% za 100 zł., 2 1/4% za 100 zł., 2% za 100 zł., 1 1/2% za 100 zł., 3. Akcye. Banku nar., Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a., Niz.-aust. tow. eskont. po 500 zł., Póln. kol. po 1000 zł. m. k., Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k., Kol. Ces. Elzbiety po 200 zł., Polud.-póln.-siem. kolei kom. po 200 zł. m. k., Kolei Ciszy po 200 zł. m. k., Polud. kolei państ., lomb.-wen. i central. - włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a., 180 zł. (90%), kol. bar. Lud. po 200 zł., men. konw., Kel. Presyb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k., dttto. II. emis. po 200 zł. m. k., Kolej Buzehradzka po 500 zł. m. l., Banatu Tem., Kroacyi i Sławonii, Galicji i Bukow., Siedmiogr. i Bukow., Lom. wen. poz. z r. 1856, Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy, 2. Stan oblig. domestykaln. po 3% za 100 zł., 2 1/2% za 100 zł., 2 1/4% za 100 zł., 2% za 100 zł., 1 1/2% za 100 zł., 3. Akcye. Banku nar., Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a., Niz.-aust. tow. eskont. po 500 zł., Póln. kol. po 1000 zł. m. k., Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k., Kol. Ces. Elzbiety po 200 zł., Polud.-póln.-siem. kolei kom. po 200 zł. m. k., Kolei Ciszy po 200 zł. m. k., Polud. kolei państ., lomb.-wen. i central. - włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a., 180 zł. (90%), kol. bar. Lud. po 200 zł., men. konw., Kel. Presyb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k., dttto. II. emis. po 200 zł. m. k., Kolej Buzehradzka po 500 zł. m. l.

Table with 4 columns: Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k., Kol. Bern. Ross. po 200 zł., dttto. z pierzeważnictwem po 200 zł. m. k., Kol. Grac.-Köll. i Tow. górn. po 200 zł. w. a., Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k., Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k., Mostu łanc. w Peszcie po 500 zł. m. k., Tow. mlyna par. w Wied. po 500 zł. m. k., Powoz austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k., 3. Listy zastawne. Banku narodowego (plet. po 5%, 10 po 5%), w mon. kon. przeznaczone na 12 m., Banku narodowego za 100 zł., w wal. austr. po 5%, Gal. Tow. kred. po 4%, 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa. Kolej Elzbiety po 5% za 100 zł. m. k., dttto dttto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a., Tow. austr. kol. państwa po 500 fr., Kol. Lomb. wen. po 500 fr., Kol. póln. po 100 zł. m. k., Kol. póln. po 100 zł. w. a., Kol. Glogn. po 100 zł. m. k., Tow. żegl. par. na Dun. za 100 zł. m. k., Lloyda za 100 zł., 6. Losy. Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a., Tow. żegl. par. na Dun. po 100 zł. m. k., Kol. Glogn. po 100 zł. m. k., Tow. żegl. par. na Dun. po 100 zł. m. k., Lloyda za 100 zł., 6. Losy. Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a., 124 — 176 — 71 50 71 75 69.50 70. — 95 — 96 — 68. — 69. — 54.50 54.75 48.50 49. — 40.50 41. — 35. 36. 28. — 29. — 25. — 26. — 16. — 17. — 14. — 15. — 12. — 13. — 11. — 12. — 10. — 11. — 798 — 800 200 zł. w. a. 225 20 225 40 626 — 628 1925. — 1928. — 252 — 254 — 152 76 153 — 126 50 127. — 147. — 147. — 292 — 295. — 228 228 50 40. — 43. — 98. — 680. — 685. —

Table with 4 columns: Tow. żegl. par. na Dun. po 100 zł. m. k., Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a., Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a., Esterhazego po 40 zł. m. k., Salma " 40 " " 37. — 37 50, Palfiego " 40 " " 35. — 36 25, Clarego " 40 " " 35. — 35 50, St. Genois " 40 " " 35 50 36 —, Windischgrätzka 20 zł. " " 22 25 22 75, Waldsteina 20 " " 21 50 22. —, Keglevicha 10 " " 15. — 15 25, Wexle. (Na 3 miesiące.) Amsterdam za 100 zł. hol., Angsburg za 100 zł. w. p., Berlin za 100 tal., Wrocław za 100 tal., Frankfurt za 100 zł. w. p., Genua za 100 lir. piem., Hamburg za 100 M. B., Lipsk za 100 tal., Liwurna za 100 lir. tosk., Londyn za 10 ft. szt., Lugdun za 100 fr., Medyolan za 100 zł. w. a., Marsylia za 100 fr., Paryż za 100 fr., Praga za 100 zł. w. a., Tryest za 100 zł. w. a., Wenecya za 100 zł. w. a., Kurs złota. Dukaty ces. men., dttto. pełnej wagi, Korona, Zofrankówka, Rosyjski impery., Talar związkowy, Srebro, Kurs korony w c. k. kasach.